

ZADANIA RUCHÓW KATOLICKICH W PRZEŻYWANIU WIELKIEGO JUBILEUSZU ROKU 2000

Treść: — I. Jubileusz czasem w sposób szczególny poświęcony Bogu. — II. Zadania związane z życiem wewnętrznym. — III. Zadania związane z pokutą i nawróceniem. — IV. Zadania związane z działalnością apostołską. — Zusammenfassung.

I. JUBILEUSZ CZASEM W SPOSÓB SZCZEGÓLNY POŚWIĘCONY BOGU

Obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 należy powiązać z chrześcijańskim rozumieniem czasu i historii. Zgodnie z nim absolutnym celem czasu jest wieczność. Czas stworzenia przekształca się w czas odkupienia i — wreszcie — w czas eschatologiczny, aby przejść w pewnym momencie w wieczność. Przy tym wieczność nie tyle jest na końcu czasu, ile raczej jest obecna we wnętrzu każdego momentu czasu. Punktem przetwarzania się wszelkiego czasu w wieczność jest Jezus Chrystus, który jest „Pełnią czasu i wieczności” przez ich związenie (por. Ga 4,4; Ef 1,10; 4,13; Kol 2,9; 1 P 4,13). *Chrystus jest Panem czasu, jest jego początkiem i jego wypełnieniem*¹. W Jezusie Chrystusie wieczność Boga stała się ludzkim czasem. W Nim jest cały czas i cała wieczność. Stąd czas Jezusa stanowi misterium centrum czasowego, wokół którego kształtuje się układ wszelkich czasów. Dzień narodzenia Jezusa Chrystusa jest rekapitulacją czasu: zakończeniem czasu przygotowania, czyli czasu stworzenia, dniem nowego czasu, czyli odkupienia, i załączkiem wieczności bez końca².

Z tego związku Boga z czasem rodzi się potrzeba uświęcania czasu³. Dokonuje się to przede wszystkim poprzez świętowanie poszczególnych okresów czy wydarzeń. Normalnie ma to miejsce w liturgii Kościoła, kiedy w ciągu roku świętujemy wszystkie ważniejsze wydarzenia z historii zbawienia: narodzenie Jezusa Chrystusa, Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie, zesłanie Ducha Świętego i wiele innych. Jednak istnieje szczególny sposób uświęcenia czasu — Jubileusz. Zwyczaj Jubileuszów ma swój początek w Starym Testamencie, a odnajduje swoją kontynuację w dziejach Kościoła. W historii Kościoła — rzecz jasna — wszystkie Jubileusze odnoszą się do Chrystusa i Jego mesjańskiej misji⁴.

¹ TMA 11.

² Cz.S. Bartnik, *Chrystus jako sens historii*, Wrocław 1987, s. 258, 263–268.

³ TMA 10.

⁴ TMA 11.

Trzeba pamiętać, że Jan Paweł II już od początku swego pontyfikatu — od encykliki *Redemptor hominis* — wyraźnie zwraca uwagę na Wielki Jubileusz. Nazywa go *czasem w szczególny sposób poświęconym Bogu*⁵. Zachęca do przeżycia czasu przygotowania do niego jako „nowego adwentu”. Można nawet powiedzieć, że Rok 2000 staje się jak gdyby kluczem hermeneutycznym do zrozumienia pontyfikatu obecnego Papieża.

Jak najlepsze przeżycie Jubileuszu Roku 2000 jest — zdaniem Ojca świętego — odpowiedź na to wszystko, *co Duch mówi Kościołowi i Kościołom* (por. Ap 2,7 nn.), *na wszystko, co mówi poszczególnym osobom poprzez dary, które służą całej wspólnotie oraz na wszystko, co mówi do różnych wspólnot, poczynając od najmniejszych, jak rodzina, a kończąc na większych, takich jak narody i organizacje międzynarodowe*⁶. Stąd Kościoły lokalne (a więc także wspólnoty i ruchy religijne) „w ciągu lat bezpośrednio poprzedzających Jubileusz przygotowywały się przez modlitwę, katechezę i różne akcje duszpasterskie do tego wydarzenia, które wprowadza cały Kościół w nowy okres łaski i misji”⁷.

II. ZADANIA ZWIĄZANE Z ŻYCIEM WEWNĘTRZNYM

Jan Paweł II nazywa chrześcijaństwo religią *trwania w wewnętrznym życiu Boga*⁸. To „trwanie” zakłada pewną stałość, ale jednocześnie wymaga wysiłku ze strony człowieka, jego współpracy w łaskę Bożą. Dlatego też obchody Jubileuszu nie mogą ograniczać się tylko do czysto teoretycznego wspomnienia historycznego faktu. Zresztą narodzenie Jezusa w Betlejem nie jest faktem, który można uznać za zamkniętą przeszłość. Ojciec święty pisze: *Przed Nim staje (...) cała ludzka historia: Jego obecność oświeca naszą teraźniejszość i przyszłość świata*⁹. Jubileusz, więc *powinien utwierdzić w dzisiejszych chrześcijanach wiarę w Boga, który objawił się w Chrystusie, umocnić nadzieję, wyrażającą się w oczekiwaniu na życie wieczne, ożywić miłość, czynnie służącą braciom*¹⁰.

Najpierw chodzi o umocnienie wiary — i to jest najważniejsze zadanie zarówno wspólnot i ruchów religijnych, jak i każdego chrześcijanina. Z wiarą zaś jest związane poznawanie Boga, który objawił się najpełniej w swoim Synu — Jezusie Chrystusie. Stąd ważna jest lektura i rozważanie Pisma świętego. *Aby poznać prawdziwą tożsamość Chrystusa, chrześcijanie powinni (...) powrócić z odnowionym zapalem do Biblii*¹¹.

Zadaniem wierzących jest też ponowne odkrycie cnoty nadziei. Ojciec święty pisze: *Fundamentalna postawa nadziei z jednej strony nie pozwala chrześcijaninowi stracić z oczu ostatecznego celu, który nadaje sens i wartość całej jego*

⁵ TMA 12.

⁶ TMA 23; por. RH 1; DV 49 nn.

⁷ IM 3.

⁸ TMA 8.

⁹ IM 1.

¹⁰ TMA 31.

¹¹ TMA 40.

egzystencji, z drugiej zaś dostarcza mu trwałych i głębokich uzasadnień dla codziennego wysiłku przekształcania rzeczywistości zgodnie z Bożym zamysłem. (...) Chrześcijanie mają się przygotować do Wielkiego Jubileuszu (...) odnawiając swą nadzieję na ostateczne nadejście Królestwa Bożego, przygotowując je dzień po dniu we własnym wnętrzu, w chrześcijańskiej Wspólnocie, do której należą, w środowisku społecznym, którego część stanowią, jak również w historii świata¹².

Kiedy mówi się o nadziei, nie sposób nie wspomnieć o optymizmie i radości, które powinny charakteryzować każdą chrześcijańską wspólnotę i każdego człowieka wierzącego. Zresztą sam wyraz „Jubileusz” mówi o radości. *A chodzi tu nie tylko o radość czysto wewnętrzną, ale o radość, która objawia się także na zewnątrz*¹³. Kościół raduje się, bowiem ze zbawienia i chce, by ta radość promieniowała.

Ojciec święty, przypominając słowa Soboru Watykańskiego II mówi, że Chrystus *objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie*¹⁴. Okazuje mu to powołanie, objawiając tajemnicę Ojca i Jego miłości. W Jezusie Chrystusie Bóg przemawia najpełniej do człowieka językiem miłości. Powołaniem człowieka jest, zatem trwanie w miłości Boga i bliźniego. W tym kontekście Jubileusz ma stać się okazją do ożywienia miłości chrześcijańskiej. Ta miłość względem Boga winna się wyrażać w wielkiej modlitwie uwielbienia i dziękczynienia, zwłaszcza za *dar Wcielenia Syna Bożego oraz za dar Odkupienia dokonanego przez Chrystusa. W roku jubileuszowym — jak pisze Ojciec święty — chrześcijanie raz jeszcze uświadomią sobie z wiarą i zdumieniem miłość Ojca, który Syna swego dał, „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Z głębi serca zanosić też będą dziękczynienie za dar założonego przez Chrystusa Kościoła, który jest „sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”*¹⁵.

Papież mówi, że Kościół jest znakiem i narzędziem jedności — zjednoczenia z Bogiem i jedności między ludźmi. Dlatego czymś nieodzownym w kontekście Roku Wielkiego Jubileuszu staje się modlitwa o jedność i dążenie do jedności, szczególnie jedności chrześcijan. Mówi o tym Jan Paweł II w słowach: *Kościół prosi Pana, aby wzrastała jedność między wszystkimi chrześcijanami rozmaitych wyznań, aż do osiągnięcia pełnej komunii. Wyrażam gorące życzenie, aby Jubileusz stał się okazją do owocnej współpracy, celem odkrycia tego, co nas łączy, a co z pewnością jest większe od tego, co nas jeszcze dzieli*¹⁶. Kościół, więc powinien zwrócić się z jeszcze żarliwszym błaganiem do Ducha Świętego, prosząc Go o łaskę zjednoczenia chrześcijan. Jest to, bowiem problem kluczowy dla ewangelicznego świadectwa w świecie. Podział chrześcijan pozostaje niewątpliwie zgorszeniem i osłabia wartość naszego świadectwa. Modlitwa o jedność i wysiłki zmierzające do wzajemnej komunii są, zatem jednym z zadań dla chrześcijan, przeżywających Rok 2000. *Koniec drugiego milenium wzywa nas wszystkich do (...)*

¹² TMA 46.

¹³ TMA 16.

¹⁴ TMA 4; KDK 22.

¹⁵ TMA 32; por. KK 1.

¹⁶ TMA 16.

stosownych poczynań ekumenicznych, tak abyśmy wobec Wielkiego Jubileuszu mogli stanąć jeśli nie całkowicie pojednani, to przynajmniej o wiele bliżsi przewyciężenia podziałów powstałych w drugim tysiącleciu. Zdajemy sobie sprawę, że jest tu potrzebny olbrzymi wysiłek, nie tylko dialogu doktrynalnego, ale przede wszystkim modlitwy ekumenicznej, która stała się znacznie żywsza po Soborze; winna ona jednak nadal przybierać na sile, obejmując swym zasięgiem coraz więcej chrześcijan, zgodnie z wielkim błaganiem, jakie Chrystus zanoślił do Ojca przed męką: Ojcze (...), „aby i oni stanowili w Nas jedno” (J 17,21)¹⁷.

Kościół — jak to mówi Papież — jest znakiem jedności między ludźmi, a więc zadaniem chrześcijan jest budowanie wspólnoty z innymi. *Każdy Rok jubileuszowy jest jakby zaproszeniem na ucztę weselną. Pospieszmy wszyscy (...) na przygotowane dla nas święto; przynieśmy z sobą to, co już nas jednoczy, a spojrzenie utkwione tylko w Chrystusie niech nam pozwoli wzrastać w jedności, która jest owocem Ducha¹⁸. Chodzi więc o szukanie tego, co łączy, co jednoczy nas z innymi ludźmi.*

Sumując zadania związane z życiem duchowym, warto jeszcze raz je przypomnieć: rozwój wiary przez poznawanie Chrystusa przede wszystkim w słowie Bożym; umacnianie nadziei, optymizmu i radości chrześcijańskiej; ożywienie miłości, która winna się objawiać w postawie wdzięczności Bogu za dar Wcielenia oraz dążeniem i modlitwą o jedność chrześcijan i wszystkich ludzi. *Wszystko powinno zmierzać ku pierwszoplanowemu celowi Jubileuszu, jakim jest ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan. Aby to świadectwo było skuteczne, trzeba rozbudzić w każdym wierzącym prawdziwą tęsknotę za świętością, mocne pragnienie nawrócenia i osobistej odnowy w klimacie coraz żarliwszej modlitwy i solidarności z bliźnimi¹⁹.*

III. ZADANIA ZWIĄZANE Z POKUTĄ I NAWRÓCENIEM

Powiedziane zostało, że w Jezusie Chrystusie Bóg przemawia najpełniej do człowieka językiem miłości, ale nie poprzestaje na tym — Bóg szuka człowieka. U Boga, bowiem słowo oznacza również konkretne działanie, czyn. *Wcielenie Syna Bożego świadczy o tym, że Bóg szuka człowieka²⁰. A czyni to z potrzeby swego ojcowskiego serca, ponieważ miłuje człowieka i pragnie go wynieść w Chrystusie do godności swego przybranego dziecka. Chrystus urzeczywistnia „rok łaski od Pana”, który ogłasza nie tylko słowami, ale przede wszystkim swymi czynami. Jubileusz, czyli „rok łaski od Pana”, jest charakterystyczną cechą działalności Jezusa²¹. Jubileusz jest więc dla Kościoła „rokiem łaski”, rokiem odpuszczenia grzechów, a także kar za grzechy, rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi, rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej²².*

¹⁷ TMA 34.

¹⁸ IM 4.

¹⁹ TMA 41.

²⁰ TMA 7.

²¹ TMA 12.

²² TMA 14.

Ojciec święty pisze, że *radość każdego jubileuszu jest w szczególny sposób radością z odpuszczenia win, radością nawrócenia*²³. W związku z tym pojawia się tu temat pokuty i pojednania. Nawrócenie (*metanoia*) jest wstępnym warunkiem pojednania z Bogiem zarówno pojedynczych osób, jak i całych wspólnot.

Pierwszym warunkiem pojednania jest uznanie swoich grzechów. Dlatego Jan Paweł II zachęca: *Jest rzeczą słuszną, aby Kościół w sposób bardziej świadomy wziął na siebie ciężar grzechu swoich synów, pamiętając o wszystkich tych sytuacjach z przeszłości, w których oddalili się oni od ducha Chrystusa i od Jego Ewangelii i zamiast dać świadectwo życia inspirowanego wartościami wiary, ukazali światu przykłady myślenia i działania, będące w istocie źródłem anty-swiadectwa i zgorznienia*²⁴. Pisze dalej: *Kościół, choć jest święty dzięki swemu włączeniu w Chrystusa, niestrudzenie czyni pokutę: zawsze przyznaje się przed Bogiem i przed ludźmi do grzesznych swoich synów*²⁵. Rachunek sumienia jest, więc jednym z najdonioślejszych aktów indywidualnej egzystencji: *człowiek staje tu bowiem w obliczu prawdy o własnym życiu i dzięki temu dostrzega odległość, jaka dzieli jego czyny od ideału, który sobie wyznaczył*²⁶.

W swoich dokumentach poświęconych Jubileuszowi Roku 2000 Papież posługuje się językiem znaków i symboli. Mówiąc o nawróceniu, wskazuje na wymowę Drzwi Świętych. Symbolizują one *przejście z grzechu do łaski, do jakiego powołany jest każdy chrześcijanin. Jezus powiedział „Ja jestem bramą” (J 10,7), aby ukazać, że nikt nie może mieć dostępu do Ojca inaczej, jak tylko przez Niego. Fakt, że Jezus tak określa samego siebie, potwierdza, iż jest On jedynym Zbawicielem posłanym przez Ojca. Istnieje tylko jedna brama, która pozwala wejść do życia w komunii z Bogiem: jest nią Jezus, jedyna i ostateczna droga zbawienia*²⁷.

Wskazanie na bramę przypomina każdemu wierzącemu, że powinien przekroczyć jej próg. Przejść przez tę bramę znaczy najpierw wyznać, że Jezus Chrystus jest Panem, a zarazem pogłębić wiarę w Niego, aby żyć nowym życiem, którym On nas obdarzył²⁸. Wiara zaś nieodłącznie jest związana właśnie z nawróceniem, o czym świadczy wezwanie, które Jezus kierował już od początku swojej działalności: *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię* (Mk 1,15).

Ojciec święty jest zdania, że *Drzwi Święte Jubileuszu Roku 2000 powinny być symbolicznie większe niż poprzednio, ponieważ ludzkość (...) pozostawi za sobą nie tylko kolejny wiek, ale tysiąclecie. Jest zatem rzeczą słuszną, by Kościół przeszedł przez nie z jasną świadomością tego, co przeżył w ciągu ostatnich dziesięciu wieków. Nie może on przekroczyć progu nowego tysiąclecia, nie przynagłając swoich synów do oczyszczenia się przez pokutę z błędów, niewierności, niekonsekwencji i zaniedbań. Uznanie słabości dnia wczorajszego to akt lojalności i odwagi, który pomaga nam umocnić naszą wiarę, pobudza czujność i gotowość do stawienia czoła dzisiejszym pokusom i trudnościom*²⁹. Ten akt uznania błędów tych, którzy nosili i noszą miano chrześcijan, nazywa Jan Paweł II *oczyszczeniem pamięci*³⁰.

²³ TMA 32.

²⁴ TMA 33.

²⁵ TMA 33; por. KK 8.

²⁶ IM 11.

²⁷ IM 8.

²⁸ Tamże.

²⁹ TMA 33.

Wśród grzechów domagających się szczególnego wysiłku pokuty i nawrócenia, trzeba z pewnością — zdaniem Papieża — wymienić te, które zaszkodziły jedności, jakiej Bóg pragnął dla swojego ludu. W dobiegającym końca tysiącleciu wspólnota Kościoła doświadczyła bólu podziałów, które są zdecydowanie przeciwne woli Chrystusa i stanowią okazję do zgorznienia dla świata³¹.

Innym bolesnym zjawiskiem, na które zwraca uwagę Ojciec święty, a nad którym synowie Kościoła muszą się pochylić z sercem pełnym skruchy, jest przyzwolenie (...) na stosowanie w obronie prawdy metod nacechowanych nietolerancją, a nawet przemocą³².

U progu nowego milenium chrześcijanie powinni również stanąć w pokorze przed Panem, aby zastanowić się nad odpowiedzialnością, jaką i oni ponoszą za różne przejawy zła, jakie istnieją w dzisiejszym świecie. *Czy można na przykład przemilczeć zjawisko obojętności religijnej, która sprawia, że wielu współczesnych ludzi żyje dziś tak, jak gdyby Bóg nie istniał, albo zadawała się mglistą religijnością (...). Należy do tego dodać także powszechną utratę poczucia transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zagubienie na polu etyki, obejmujące nawet tak fundamentalne wartości, jak szacunek dla życia i dla rodziny. Także synowie Kościoła muszą zadać sobie pytania: w jakiej mierze i oni ulegli atmosferze sekularyzmu i relatywizmu etycznego? Jaką część odpowiedzialności za szerzącą się coraz bardziej niewiarę winni wziąć na siebie, ponieważ nie umieli ukazywać prawdziwego oblicza Boga na skutek „braków w ich własnym życiu religijnym, moralnym i społecznym”?*³³

Rachunek sumienia nie może pominąć także przyjęcia nauki Soboru Watykańskiego II. Papież pyta, więc wprost: *W jakiej mierze słowo Boże stało się, w pełniejszy sposób, duszą teologii i natchnieniem całego chrześcijańskiego życia, jak tego żądała Konstytucja „Dei verbum”?* *Czy liturgia jest przeżywana jako „źródło i szczyt” życia Kościoła, zgodnie z nauczaniem Konstytucji „Sacrosanctum Concilium”?* *Czy w Kościele powszechnym i w Kościołach partykularnych umacnia się eklezjologia komunii, sformułowana w Konstytucji „Lumen gentium”, stwarzająca przestrzeń dla charyzmatów, posług, różnych form uczestnictwa Ludu Bożego (...)?*³⁴

Jan Paweł II zachęca: *Wszyscy są wezwani (...) do prawdziwego nawrócenia, które obejmuje zarówno aspekt 'negatywny', czyli wyzwolenie od grzechu, jak i aspekt 'pozytywny', to znaczy wybór dobra wyrażonego w wartościach etycznych zawartych w prawie naturalnym, potwierdzonym i pogłębionym przez Ewangelię*³⁵.

Szczególnym znakiem pokuty jest — zdaniem Ojca świętego — pielgrzymowanie do miejsc świętych. *Pielgrzymka uświadamia nam kondycję człowieka, którego życie często opisuje się jako wędrówkę. Od narodzin do śmierci każdy z nas znajduje się w szczególnej kondycji homo viator*³⁶. Pismo święte wielokrotnie

³⁰ IM 11.

³¹ TMA 34; DE 3.

³² TMA 35.

³³ TMA 36; KDK 19.

³⁴ TMA 36.

³⁵ TMA 50.

³⁶ IM 7.

podkreśla wartość pielgrzymowania do miejsc świętych. Tradycja izraelska nakazywała, aby każdy członek narodu wybranego udawał się z pielgrzymką do miasta, w którym była przechowywana arka przymierza, albo by nawiedzał sanktuarium w Betel (por. Sdz 20,18) lub w Szilo, gdzie została wysłuchana modlitwa Anny, matki Samuela (por. 1 Sm 1,3). Poddając się tym nakazom Prawa, także Jezus wraz z Maryją i Józefem udał się jako pielgrzym do świętego miasta Jeruzalem (por. Łk 2,41).

Pielgrzymka zawsze była ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijan. *Jest symbolem indywidualnej wędrówki człowieka wierzącego śladami Odkupiciela: jest praktyką czynnej ascezy i pokuty za ludzkie słabości, wyraża nieustanną czujność człowieka wobec własnej ułomności i przygotowuje go wewnątrz do przemiany serca. Przez czuwanie, post i modlitwę pielgrzym postępuje naprzód drogą chrześcijańskiej doskonałości, starając się dojść z pomocą łaski Bożej „do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4,13)³⁷.*

Mówiąc o nawróceniu, Jan Paweł II wskazuje na jeden z konstytutywnych elementów Jubileuszu, jakim jest odpust, zachęcając, by wszyscy wierni, *odpowiednio przygotowani, mogli przez czas trwania Jubileuszu korzystać obficie z daru odpustu*³⁸. Jest to sięganie do „skarbcza Kościoła”, który zawiera dobre czyny świętych. Modlić się o uzyskanie odpustu znaczy otworzyć się na duchową komunie, wymianę darów duchowych, dokonującą się w Kościele³⁹.

W odpuscie objawia się *pełnia miłosierdzia Ojca, który wszystkim wychodzi naprzeciw ze swą miłością, wyrażającą się zwłaszcza w odpuszczeniu win*⁴⁰. Przez postugę Kościoła Bóg okazuje miłosierdzie światu, udzielając mu tego cennego daru, którym jest odpust. Nie jest on darowaniem win, a więc nie wyklucza pokuty sakramentalnej. W sakramencie pokuty Bóg bowiem wybacza człowiekowi grzech ciężki i daruje mu karę wieczną, którą musiałby ponieść. Pokuta sakramentalna musi jednak łączyć się z życiową postawą pokutną, z wymazaniem przez czyny pokutne i modlitwę skutków grzechu oraz kary doczesnej. Przez odpust zaś *zostaje darowana skruszonemu grzesznikowi kara doczesna za grzechy zglądzone już co do winy*⁴¹.

Reasumując zadania związane z pokutą i nawróceniem, trzeba podkreślić, że każdy jest do nich zobowiązany. Dotyczy to przede wszystkim „oczyszczenia pamięci”, czyli rachunku sumienia dokonywanego zarówno przez każdego człowieka wierzącego, jak i przez każdą wspólnotę kościelną. To powinno doprowadzić do odwrócenia się od grzechu i zwróceniu życia ku Chrystusowi. Widocznym znakiem nawrócenia jest korzystanie z pokuty sakramentalnej, ale także postawa pokutna, z którą w sposób szczególny związane jest korzystanie z dobrodziejstwa odpustu i uczestniczenie w pielgrzymowaniu do miejsc świętych.

³⁷ IM 7; por. TMA 49.

³⁸ IM 10.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ IM 9.

⁴¹ Tamże.

IV. ZADANIA ZWIĄZANE Z DZIAŁALNOŚCIĄ APOSTOLSKĄ

Ojciec święty bardzo często podkreśla znaczenie Soboru Watykańskiego II i okresu posoborowego w przygotowaniu nowej wiosny życia chrześcijańskiego, która powinna rozkwitnąć w Wielkim Jubileuszu⁴². Jego zdaniem, *najlepsze przygotowanie u schyłku dwutysięcznego roku nie jest niczym innym, jak tylko możliwie wiernym wcielaniem nauki Vaticanum II w życie każdego człowieka i całego Kościoła*⁴³. Zadania apostolskie właściwie w tym się zawierają.

Wielką zasługą Soboru jest to, że potwierdził on powszechne powołanie do świętości, zatroszczył się o reformę liturgii, która jest źródłem i szczytem życia Kościoła; zainicjował też odnowę wielu dziedzin swej egzystencji w wymiarze powszechnym i Kościołów lokalnych. Sobór zajął się sprawą budzenia różnych powołań chrześcijańskich, zarówno świeckich, jak i zakonnych, posługą diakonów, kapłanów i biskupów. Sobór Watykański II otworzył się na chrześcijan innych wyznań, na członków innych religii i na wszystkich ludzi naszych czasów. Mówił również wyraźnie o jedności chrześcijan, o dialogu z religiami niechrześcijańskimi, o zasadzie wolności religijnej, o różnych tradycjach kulturowych, o środkach społecznego przekazu⁴⁴. Te wszystkie dziedziny życia Kościoła są wyzwaniem, które stają przez każdym chrześcijaninem, a szczególnie przed wspólnotami i ruchami religijnymi.

*Musimy — zdaniem Papieża — odnowić naszą wierność nauczaniu Soboru Watykańskiego II, który rzucił nowe światło na działalność misyjną Kościoła w obliczu współczesnych potrzeb ewangelizacji*⁴⁵. Otwiera się tu szeroka przestrzeń dla uczestnictwa świeckich, którzy powinni czuć się odpowiedzialnymi za Kościół⁴⁶. Wierni winni być *zaczynem i niejako duszą społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą. Aby wypełnić skutecznie to zadanie, chrześcijanie muszą trwać w jedności i rozwijać życie wspólnotowe*⁴⁷.

Należy również uwypuklić cnotę miłości. *Miłość w swym podwójnym wymiarze umiłowania Boga i braci jest syntezą życia moralnego człowieka wierzącego. Posiada ona w Bogu swoje źródło i cel*⁴⁸. Na kryzys cywilizacji trzeba, więc *odpowiedzieć cywilizacją miłości, opartą na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności, sprawiedliwości i wolności, które znajdują pełne urzeczywistnienie w Chrystusie*⁴⁹. Dlatego czymś kluczowym jest działalność na rzecz sprawiedliwości i pokoju w świecie. Chrześcijanie powinni stać się rzecznikami wszystkich ubogich świata, otworzyć oczy na potrzeby ludzi żyjących w nędzy i zepchniętych na margines społeczny⁵⁰.

Zadania apostolskie, wyznaczone przez Ojca świętego, wspólnotom i ruchom religijnym koncentrują się wokół wprowadzania w życie szeroko rozumianej

⁴² TMA 18.

⁴³ TMA 20.

⁴⁴ TMA 19.

⁴⁵ IM 2.

⁴⁶ TMA 21.

⁴⁷ IM 2; por. KDK 40; TMA 36.

⁴⁸ TMA 50.

⁴⁹ TMA 52.

⁵⁰ TMA 51; IM 12.

postawy miłości i jedności. Dotyczą również coraz pełniejszego wprowadzanie w życie nauki Soboru Watykańskiego II, a szczególnie jego wskazań związanych z nową ewangelizacją i zaangażowaniem wiernych świeckich.

Na koniec warto zacytować jeszcze raz Jana Pawła II, który napisał w Liście apostolskim *Tertio millennio adveniente: Jedno jest pewne: winniśmy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby nie pozostało bez odzewu wielkie wyzwanie roku 2000, z którym niewątpliwie związana jest szczególna łaska Chrystusa dla Kościoła i dla całej ludzkości*⁵¹.

AUFGABEN KATHOLISCHER BEWEGUNGEN BEIM ERLEBEN DES GROßEN JUBILÄUMS DES JAHRES 2000

ZUSAMMENFASSUNG

Auf der Grundlage päpstlicher Dokumente zum großen Jubiläumsjahr 2000 sind drei Aufgabengruppen auszusondern, die der heilige Vater den Christen stellt, vor allem aber den katholischen Bewegungen. Zur ersten Gruppe gehören Aufgaben, die mit dem Innenleben verbunden sind: Entwicklung des Glaubens durchs Kennenlernen von Christus vor allem im Wort Gottes; Stärkung der Hoffnung, des Optimismus und der christlichen Freude; der Belebung der Liebe, die sich in der Einstellung zur Dankbarkeit an Gott für die Gabe der Verkörperung zeigen sollte, sowie im Trachten nach und im Gebet um die Einheit der Christen und aller Menschen. Zur zweiten Gruppe gehören Aufgaben, die mit Sühne und Bekehrung verbunden sind: „Reinigung des Gedächtnisses“, also eine Gewissensforschung jedes einzelnen und jeder Kirchengemeinde, Abkehr von der Sünde und Rückkehr mit dem Leben zu Christus. Sichtbares Zeichen einer Bekehrung ist die Nutzung der sakramentalen Buße und auch eine Sühnehaltung, mit der auf besondere Weise die Nutzung des Ablasses und die Teilnahme an Pilgerfahrten zu heiligen Stätten ist. Zur dritten Gruppe gehören letztendlich Aufgaben, die mit apostolischer Tätigkeit verbunden sind. Diese konzentrieren sich um die Einführung ins Leben einer weit verstandenen Haltung zur Liebe und Einheit. Sie betreffen auch eine aktivere Einführung der Lehren des II. Vatikanischen Konzils ins Leben, besonders aber seiner Hinweise, die mit der neuen Evangelisierung und dem Engagement von Laien gläubigen verbunden sind.

Übersetzung: Gerard Cygan

⁵¹ TMA 55.